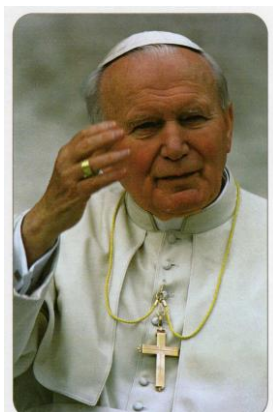
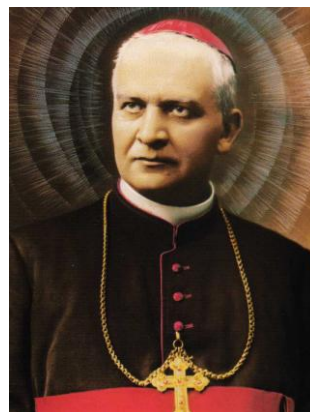


Znaczył miłością ulice Warszawy Piękna 24/26 i Piaseczno-Chyliczki

Dzień 27 stycznia jest liturgicznym wspomnieniem Błogosławionego, którego Jan Paweł II uznał za godnego, aby był beatyfikowany w Rzymie, ponieważ Jego miłość dla każdego człowieka i całego Kościoła jest wymownym znakiem Bożej Miłości.



„Gotów był – na różne sposoby – tracić życie dla Chrystusa” – mówił o Nim Papież w homilii podczas beatyfikacji.

Kalendarz życia **Błogosławionego Jerzego Matulewicza** pozwala zauważyć, że rok 2007 jest już:

- 100 rocznicą zatwierdzenia statutu Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich w Warszawie, nad którym On pracował;
- 90 rocznicą:
 - 1/ powołania Go na członka Rady Opiekuńczej Powiatu Warszawskiego z Gminy Młociny;
 - 2/ przewodniczenia w zjeździe księży prefektów Królestwa Polskiego (20-21 06 1917), na którym uwydatnił znaczenie wartości „Bóg i Ojczyzna”, „Krzyż i Orzeł Biały”, co po dziesiątkach lat trzeba rozumieć w świetle pouczeń Jana Pawła II, mówiącego Polakom o chrześcijańskich korzeniach Europy;
 - 4/ usamodzielnienia Polskich Marianów na warszawskich Bielanach, które dziś są ośrodkiem nauki katolickiej;
 - 5/ organizowania opieki na Pradze nad „Domem Pracy dla ubogich chłopców im. Mańkowskich” (obecnie Parafia Matki Bożej z Lourdes);
 - 6/ prowadzenia rekolekcji dla kleryków w Warszawskim Seminarium Duchownym na Krakowskim Przedmieściu;
- 80 rocznicą śmierci;
- 20 rocznicą Jego beatyfikacji.

W Warszawie i jej okolicach spotykamy miejsca i rzeczy, które pamiętają Błogosławionego.

W Seminarium Duchownym w Warszawie na Krakowskim Przedmieściu studiował On przez dwa lata (1893-1895) teologię. W Piasecznie pod Warszawą proboszczem Parafii św. Anny był w tym okresie Jego kuzyn Kanonik Feliks Matulewicz, któremu wdzięczni parafianie ufundowali pamiątkową tablicę.





W Piasecznie przy kościele świętej Anny do dziś znajduje się dom, w którym mieszkał i zmarł Ksiądz Feliks Matulewicz.

Tu odwiedzał go i wspomagał w chorobie ks. Jerzy Matulewicz, który też zajął się jego pogrzebem (listopad 1902) w Piasecznie. W tym kościele obaj kapłani sprawowali Eucharystię i pełnili posługę kapłańską.



Pobyt w Piasecznie pozwolił ks. Jerzemu poznać ukrytą wspólnotę życia konsekrowanego, Siostry Posłanniczki Najświętszego Serca Jezusowego, do których należała Cecylia Plater-Zyberkówna. Jej majątek w Chyliczkach znajdował się od kościoła św. Anny w odległości około 7 minut drogi pieszo. Tu, gdzie obecnie mieści się Katolicka Szkoła Gimnazjalna i Liceum, znajdowała się szkoła robót ręcznych i gospodarstwa domowego dla dziewcząt.



Obok jest wejście do szkolnej kaplicy.



Wewnątrz, z lewej strony od wejścia jest ołtarz z łaskami słynącym, zabytkowym obrazem Matki Bożej Częstochowskiej, przy którym na pewno modlił się również ks. Jerzy Matulewicz, kiedy przebywał w Chyliczkach na rehabilitacji.



W kaplicy do dziś znajduje się ołtarz z krzyżem, przy którym celebrował On Eucharystię dla nauczycieli i uczennic tej szkoły.





Widoczne na zdjęciu uchylone drzwi pozwalają wejść do zakrystii. Tu odnajdujemy wyposażenie, z którego korzystał ks. Jerzy.



Wprawdzie czerwone obicie kłęcznika jest zmienione, ale jest to ten sam kłęcznik, na którym się modlił.



Konfesjonał ten był miejscem sprawowania sakramentu Pokuty i rozmów z osobami, które poszukiwały Bożej Prawdy. Tu rozmawiała z ks. Jerzym Matulewiczem młodzieńca Anna Tender, luteranka i pojednała się z Kościołem Katolickim oraz rozpoznała swoje powołanie do życia konsekrowanego.



W okresie rehabilitacji w Chyliczkach ks. Jerzy najprawdopodobniej mieszkał w pałacyku Cecylii Plater-Zyberkówny, który już się mocno zestarzał.

W Warszawie na dłużej zatrzymała Go potrzeba leczenia gruźlicy kości w szpitalu Przemienienia Pańskiego na Pradze, a potem kontynuacja leczenia na Pięknej 24/26, zanim mógł skorzystać z rehabilitacji w Chyliczkach. Cały obiekt, znajdujący się pod tym adresem, był w czasie II wojny światowej całkowicie zgruzowany, jak zeznali naoczni świadkowie. Ocalała jedynie kaplica i znajdujący się w niej sprzęt, a wypadły tylko witraże.



Ołtarz został wprawdzie dostosowany do aktualnych przepisów liturgicznych, ale widoczna na zdjęciu część ołtarza jest ta sama, przy której sprawował Eucharystię ks. Jerzy Matulewicz, kiedy już mógł na swoich obolałych nogach stać przy nim.



Tabernakulum i jego podstawa też pochodzą z tego okresu, kiedy On tu rozdzielał wiernym Komunię Świętą.

Znajdująca się nad nim, na tle współczesnego witraża, zabytkowa figura Matki Bożej z Dzieciątkiem, była w tej kaplicy w latach 1904-1907 i 1914-1925, kiedy Błogosławiony jako kapłan, a potem również zakonnik i biskup modlił się w niej.



W zakrystii, przy szkolnej kaplicy na Pięknej 24/26, spotkamy wyposażenie pamiętające ks. Jerzego Matulewicza. Na wprost drzwi wejściowych znajduje się piękna zabytkowa umywalka, z której On również korzystał.

Z prawej strony od wejścia konfesjonał i obok niego stojący klęcznik. Oba te meble służyły powracającemu stopniowo do zdrowia ks. Jerzemu, który w cierpieniu ale ofiarnie służył wszystkim, szczególnie ludziom młodym, przychodzącym do niego ze swoimi młodzieńczymi problemami wiary i moralności.



Kiedy wyjdziemy z kaplicy na duży, główny hol znajdziemy tam po prawej stronie portret i pomnik uczennic poświęcone Cecylii Plater-Zyberkównie, założycielce zakładu naukowo-wychowawczego, który tu się mieścił.



Tu gromadzili się też potajemnie ludzie, którzy widzieli potrzebę przemian społecznych w Warszawie. Spotykali się w tych sprawach z Księdzem Jerzym Matulewiczem, zanim mógł opuścić po chorobie ten dom. Obecnie na jego frontonie znajdujemy napis: SZKOŁA PODSTAWOWA, GIMNAZJUM, LICEUM im. Cecylii Plater-Zyberkówny.



Po drugiej stronie bramy frontowej znajduje się piękny dziedziniec z fontanną, na którym być może odpoczywał też ksiądz a potem biskup J. Matulewicz.



Od strony dziedzińca widoczna jest zewnętrzna strona kaplicy z witrażowymi oknami dużymi i nad nimi dwoma małymi okienkami witrażowymi. Ta część budowli ocalała i otrzymała nową elewację zewnętrzną, jednoczącą ją z całym odbudowanym obiektem.

Po odzyskaniu praw własności przez byłych uczniów dawnej szkoły Cecylii Plater-Zyberkówny, odrestaurowane zabudowania oznaczono tablicą pamiątkową, poświęconą jej założycielce.



Ulica Piękna 24/26 najczęściej gościła Błogosławionego Jerzego Matulewicza. Ulice Warszawy w takich dzielnicach jak Stare i Nowe Miasto, Centrum, Marymont, Bielany, Młociny, Praga i podwarszawskie Chyliczki oraz Piaseczno przemierzały Jego stopy, naznaczone bólem

spowodowanym gruźlicą kości, ale umocnione wielką miłością Chrystusa i Kościoła. Zachowały się kłęczniki i konfesjonały oraz ołtarze i tabernakula, których w posłudze kapłańskiej dotykało obolałe ciało Błogosławionego.

Warto jeszcze głębiej wniknąć w słowa Jana Pawła II o bł. Jerzym, wypowiedziane do Polaków dnia 28 czerwca 1987 roku: „Niech jego przykładowe życie i ofiarne pasterskie posługiwanie będzie dla nas wszystkim wyzwaniem do dochowywania wierności zobowiązaniom przyjętym na Chrzcie świętym.”

Kiedy patrzymy na współczesną Warszawę z perspektywy jej zniszczenia podczas II wojny światowej, czyż nie widać pomimo różnorodnych problemów, że Święci minionych wieków żyją w jej historii i skutecznie orędują za mieszkańcami polskiej Stolicy? Dnia 27 września 2006 Anna Maślana, bielanka z parafii Chrystusa Króla, studentka 2-go roku dziennikarstwa na UKSW, błyskiem flesza utrwaliła aktualny stan miejsc i rzeczy, stanowiących relikwię obecności bł. Jerzego w Piasecznie, Chyliczkach i na Pięknej 24/26 w Warszawie. W tych miejscach łączył On leczenie z pracą wśród młodzieży, sióstr zakonnych, kapłanów i robotników, a w latach wojennych schorowany nie przestawał spieszyć z pomocą biednym, osieroconym dzieciom.

Zdjęcia z tekstem połączyła s. Anna Czajka SJE